Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

NR. 24 | **Poznań, dnia 15 grudnia 1938** | **ROK 17**

Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu**
ul. Rzeczypospolitej nr. 1 | Telefon nr. 25-95 i 48-98

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku

Najserdeczniejsze Życzenia

przesyła

Redakcja „Życia Gospodarczego"
Zarząd i Biuro Związku Fabrykantów

Ekspansja Przemysłu Wielkopolskiego.

Omawiając zagadnienie ujęte w tytule, posłużyć się można kilku metodami. Pierwszą z nich byłoby możliwie szczegółowe zbadanie faktycznego i aktualnego zasięgu oddziaływania produkcji wielkopolskiej na wewnętrzny i zagraniczny rynek. Nie chcę się wyłącznie tej metody trzymać.

Zagadnienia obrotu gospodarczego mają charakter zdecydowanie dynamiczny, są zmienne i ulegają ewolucji.. Gdybyśmy więc chcieli się zająć pewnym aktualnym przekrojem zagadnienia, ujmowalibyśmy je wbrew jego naturze — statycznie, pozostawiając istotę sprawy nierozpatrzoną.

Zasięg problemu.

Dla naszkicowania zagadnienia trzeba będzie podzielić przemysł wielkopolski na szereg wyróżniających się wyraźnie branż, a dalej wspomnieć nieco o objętych przez nie rynkach zbytu, oraz o dalszych możliwościach w tym względzie. Trudno jednakże będzie w należyty sposób zaspokoić zainteresowanie czytelników co do szczegółów ekspansji przemysłu wielkopolskiego. Na przeszkodzie stoi tu zarówno znaczna zmienność tej ekspansywnej działalności, jak też brak odpowiednio wyczerpujących danych w tej materii, jak wreszcie niejednokrotnie usprawiedliwiona tajemnica handlowa poszczególnych przedsiębiorstw. Wyodrębnić tu też należy z pod jednolitego omawiania szereg przedsiębiorstw o rozmiarach szczególnie dużych, oraz liczne małe warsztaty o rynku zbytu wyłącznie miejscowym.

Z pierwszego rodzaju jest we Wielkopolsce bardzo niewiele przedsiębiorstw. Zaliczać się tu będzie przede wszystkim fabryka Cegielskiego, częściowo szereg dalszych fabryk metalowych, „Stomil" i in. W stosunku do tych przedsiębiorstw trudno będzie właściwie mówić o ich zasięgu towarowym. Poważne transakcje, w których przedsiębiorstwa takie biorą udział w znacznej mierze będą przeznaczone dla nieznanego przedsiębiorstwu nabywcy. Tego rodzaju charakter mieć będą przede wszystkim centralne zakupy i dostawy czynione przez władze administracyjne, wielkie związki spółdzielcze itp. Podobnie transakcje zagraniczne, przeważnie wielkich rozmiarów, będą w takich wypadkach często miały charakter sporadyczny.

Przemysł spożywczy, spirytusowy.

Najnaturalniej zapewne z warunkami wielkopolskimi zrasta się produkcja przemysłu spożywczego (pomija się w nin. art. całkowicie kwestie przemysłu ściślej rolnego). Mówiąc ogólnie o przemyśle spożywczym trzeba oczywiście mieć na uwadze całą bogatą jego różnorodność.

Większe przedsiębiorstwa przetworów mięsnych standaryzowanych (bekony, konserwy, szynki i in. w opakowaniach hermetycznych) nastawione są wybitnie na eksport, skierowany głównie do USA, państw anglosaskich i Niemiec. Tego typu fabryki (m. in. fa. Braci Dawidowskich, K. Przybyły, „Jodemka") zbywają na rynku wewnętrznym przeciętnie 20% swej produkcji i to głównie na rynkach lokalnych, na skutek daleko zaawansowanego już podziału kontyngentów na cały kraj. Reszta produkcji idzie na eksport, który w tej branży wykazuje się wyjątkową, jak na polskie warunki, stałością i zdobywczością. Mimo wyjątkowo wysoko postawionych warunków produkcji w woj. zachodn. można się obawiać, że polityka kontyngentowa nadal będzie uprzywilejowywała raczej woj. wschodnie, tak jak dzieje się to obecnie.

Płatki owsiane, ekstrakty, budynie i in. (określane jako produkty odżywcze) nie wykazują większych obrotów zagranicznych, na co składa się szereg przyczyn, przede wszystkim ta, że o ile chodzi o produkty bardziej wyspecjalizowane, to przemysł ten zagranicą stoi wyżej i rynek jest tam bardziej nasycony, raczej przeto Polska stosuje wzory zagraniczne. Przedsiębiorstwa tego typu z terenu Wielkopolski (m. in. Gaj, Luba, Maggi, Knorr) wykazują jednak znaczną ruchliwość na rynku wewnętrznym. Towar tych firm dociera na teren całej Polski. Korzystne zmiany w opanowaniu rynku wewnętrznego przynieść winny postępujące wzmożenie konsumcji wschodu Polski i COP'u oraz w dużej mierze rozszerzenie sieci polskiego handlu (możliwie też hurtowego).

Przemysł spirytusowy (wódki, wina, likiery, a nadto soki) stoi w Wielkopolsce na wysokim stopniu produkcji i posiada rolę zdecydowanie przodującą na rynku wewnętrznym. — Jednakże o ile spożycie jego produktów dość gęsto dociera nawet do ośrodków mniejszych w woj. zachodnich, o tyle spożycie w pozostałych dzielnicach koncentruje się raczej we wielkich ośrodkach, podczas gdy mniejsze ośrodki ludnościowe zaspakajają swe zapotrzebowania raczej w wyrobach monopolowych, tańszych i posiadających z natury rzeczy lepsze warunki kolportażu.

W stosunku do tańszych przetworów tej gałęzi przemysłu (wina owocowe, płynny owoc, soki) szczególnym utrudnieniem w zdobywaniu dalszych rynków są przede wszystkim taryfy kolejowe, a w podwyższeniu obrotu — zawsze jeszcze za wysoki podatek konsumcyjny scalony.

Rynki zagraniczne opanowało tylko kilka przedsiębiorstw, i w tych wypadkach naogół posiadają one do-

---

Art. ten drukowany był w „Gospodarce Zachodniej" w nr. poświęconym 20-leciu Gospodarczemu Wielkopolski.

brze zaprowadzony swój towar i piękną tradycję eksportową. Jakkolwiek ogólne rozmiary tego eksportu nie są naogół duże, to jednak jedna z firm notuje roczny eksport kilkadziesiąt tysięcy kg (głównie likierów) do Afryki, Chin, Indyj, USA, Am. Płd., Włoch i in. Przemysł browarniczy nie wychodzi najczęściej swym zasięgiem na wschód poza woj warszawskie (z wyjątkiem piwa Grodziskiego), a transakcje zagraniczne również mają charakter tylko sporadyczny. Pozatem eksportuje się słód na rynki zamorskie w nieznacznych niestety ilościach.

Fabryki keksów obejmują zasięgiem przeważnie woj. zachodnie, drobnymi tylko przesyłkami inne województwa, a za granicę zupełnie niemal nie wychodzą. Niektóre fabryki czekolady i cukierków zaprowadzone są dość dobrze w całej Polsce, ale trudno im konkurować z obcymi państwami przy eksporcie a na rynku krajowym z anonimową produkcją drobnych fabryczek żydowskich.

Przemysł chemiczny i kosmetyczny.

Przemysł chemiczny jest w Wielkopolsce dobrze wyposażony technicznie. Głównym terenem zbytu jest też teren zachodnich województw, jako najpojemniejszy. Istniejące u nas większe firmy mydlarskie, perfumeryjne i kosmetyczne (Stempniewicz, Żak, Blask, Falkiewicz, Tukan i in.) zrobiły dużo skutecznych wysiłków dla opanowania dalszych rynków wewnętrznych. Dość prymitywne obliczenia wskazują na spożycie ca 70% przez woj. zachodnie, 30% przez pozostałe, co w pewnej mierze odpowiada sile nabywczej tych terenów, jeżeli uwzględnić fakt częściowego nasycenia dalszych województw miejscowym produktem.

Wypadki konsekwentnego eksportu należą raczej do rzadkich, jakkolwiek jedna z firm poznańskich notuje np. wzrastający eksport do Indyj, Malai i obu Ameryk. W tej dziedzinie stoimy nieco wobec błędnego koła. Eksport, jak się zdaje, byłby możliwy w szerszym rozmiarze, ale brak niekórych surowców w kraju, oraz koszty przewozowe, trudności celne itd. stoją temu na przeszkodzie.

Z pokrewnych branż przemysł świecowy z reguły zalicza się do przemysłu o lokalnym rynku zbytu, a tylko wyjątkowo większe przedsiębiorstwa wysyłają towar do dalszych województw, wzgl też zakładają tam filjalne wytwórnie.

Fabryk o ściśle wyspecjalizowanej produkcji chemicznej jest w Wielkopolsce nie wiele. Posiadają one natomiast zbyt na terenie całego kraju, oraz na niektóre artykuły (krochmal, mąka kostna, klej kostny, sztuczne nawozy i in.) zagranicą, w państwach bałkańskich, USA, na dalekim Wschodzie.

Fabryki wyrobów fotograficznych opanowują cały rynek polski za zbytem gwałtownie malejącym ku wschodowi. Eksport w tej dziedzinie nie wchodzi obecnie w rachubę.

Przemysł konfekcyjny i włókienniczy.

Przemysł konfekcyjny woj. poznańskiego oznacza się w stosunku do analogicznego przemysłu reszty Polski, naogół wyższą gatunkowością produktu. Stąd też znajduje żbyt w większych ośrodkach miejskich całej Polski. Rozmiar tego zbytu (poza trzema woj. zachodnimi) można przeciętnie w większych fakrykach oceniać na 16—20%. Rywalizacja w mniejszych ośrodkach jest bardzo utrudniona ze względów kalkulacyjnych, gdyż drobny przemysł konfekcyjny woj. centralnych, południowych i wschodnich (w przeważającej mierze żydowski) pracuje wyłącznie systemem chałupniczym i posiada znacznie niższe koszty robocizny i świadczeń socjalnych i podatkowych. Postęp akcji unarodowienia handlu winien tu przynieść korzystne zmiany. Zapoczątkowany eksport tych towarów, rokujący przed paru laty dość znaczne nadzieje, nie dał się niestety podtrzymać.

Kilka poważniejszych przedsiębiorstw włókienniczych znajduje się na terenie kaliskiego. Przedsiębiorstwa te w dziedzinie np. pluszów bawełnianych i tkanin znajdują poważny zbyt zagraniczny (jedno z przedsiębiorstw oblicza wartość rocznego eksportu na 230 tys. zł), głównie w kierunku państw skandynawskich. Niższe gatunki tkanin mogłyby znaleźć znaczniejszy zbyt przy odpowiednim poparciu eksportu, np. w formie premii eksportowych.

Przemysł ceramiczny.

Przemysł ceramiczny wielkopolski znajduje się od wielu lat w strukturalnych trudnościach. Rozbudowany poważnie przed wojną w dużej mierze dla zaspokojenia rynku zbytu w Niemczech, okazał się na warunki polskie nazbyt może wielkim. Przez wiele lat woj. centralne i wschodnie nie były poważniejszym rynkiem zbytu, a obecnie, kiedy ruch budowlany tam ruszył — przeszkodą niedozwalczenia pozostała wysokość taryf kolejowych. Poważniejszy wywóz cegły na teren COP'u w tych warunkach nie daje się utrzymać, a znaczniejszy dowóz do Warszawy miał częściowo też tylko charakter przejściowy. Znacznie korzystnej przedstawia się sytuacja szlachetniejszych wyrobów ceramicznych (klinkiery, dachówki i in.), które znajdują w COP'ie poważny zbyt, ze względu na wysoką jakość towaru. Eksport mimo wielokrotnych prób (np. do Szwecji) nie wytrzymuje kalkulacji. Spokrewniony przemysł fajansowy opanował rynek wewnętrzny dość starannie. Zbyt poza woj. zachodn. obliczać można na ca 36% produkcji. Drobny eksport tych wyrobów, kieruje się ku północnemu wschodowi, a dość znaczny do Holandii.

Przemysł metalowy.

Jak wiadomo, naogół przemysł metalowy posiada w Polsce obecnie koniunkturę wyraźnie zwyżkową. Nie można tego jednak w pełni odnieść do przemysłu w Wielkopolsce. Tu utrudnia sprawę fakt wyższego kosztu surowca (transport), a nadto szczególnie polityka forsowania przemysłu centralno-polskiego. Budzące się zapotrzebowanie w dalszych województwach zaspakaja też już w znacznej mierze przemysł COP'u, częściowo zresztą wywodzący się z woj. zachodnich. Możliwości rozszerzenia zasięgu naszego przemysłu niewątpliwie istnieją, ale w tym celu trzeba spełnić szereg warunków, a przede wszystkim o ile możności nastawić produkcję na standaryzowane potrzeby ciężkiego przemysłu w centralnej Polsce, a w pozostałych towarach specjalizować produkcję w kierunku coraz to dalej sięgającego uszlachetniania. Praca przemysłu metalowego w COP'ie według wszelkiego prawdopodobieństwa pozostanie jeszcze przez dłuższy czas w ramach zaspakajania potrzeb o charakterze bardziej zasadniczym (zbrojeniowe maszyny, obrabiarki i i.).

Poważne emaliernie, znajdujące się na terenie woj. poznańskiego znajdują zbyt na terenie całego kraju, głównie w woj. centralnych (tam mieszczą się centrale najpoważniejszych odbiorców).

Przemysł drzewny posiada wprawdzie znaczne możliwości eksportowe (np. mebli) lecz fluktuacja cen i konkurencja zagraniczna powodują zaledwie stan opłacalności podejmowanych prób eksportowych.

* * *

Tak pokrótce, dla ogólnej tylko orientacji, przedstawiałyby się ramy zasięgu ważniejszych grup przemysłu Wielkopolskiego na terenie polskim i zagranicznym.

Warto tej sprawie poświęcić na zakończenie kilka uwag natury ogólniejszej.

W dość znacznym współżyciu gospodarczym pozostają tereny woj. zachodnich, Gdańska i woj. warszawskiego. Zupełnie odmiennie przedstawia się sprawa terenów wewnętrznych dalszych.

C. O. P. i Kresy Wschodnie.

Jeżeli chodzi o teren COP'u to naogół, poza wskazanymi wyżej wypadkami przemysł wielkopolski nie odczuł specjalnie zwiększonych zamówień z tego terenu. Szereg branż nie nawiązało jeszcze żadnych transakcyj z naszym terenem. Tylko częściowo można to kłaść na karb braku znajomości terenu. Przede wszystkim trzeba sobie sprawę z faktu, że z wzrastającą siłą przemysł tamtejszy będzie starał się znaleść wszystko na własnym rynku. W pewnych wypadkach przejawia się to już w formie przenoszenia w całości lub w części warsztatów z zachodu do Centralnego Okręgu.

Kresy Wschodnie również „oddalają" się od Wielkopolski przez fakt stworzenia bliżej im położonych ośrodków przemysłowych. Dlatego też i tu również nie należy liczyć z poważnym wzmożeniem naszych obrotów w większej ilości towarów.

Eksport.

Zagadnienie wzmożenia eksportu polskiego staje się z chwili na chwilę bardziej palącym i wymaga zdecydowanych posunięć. Jakkolwiek można w ten czy w inny sposób tłumaczyć chroniczne już poważne niedobory w bilansie handlu zagranicznego, to jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że ten stan rzeczy dla naszej gospodarki jest prawdziwie niewskazanym.

Na tym polu też widzimy doniosłą rolę pionierską przemysłu wielkopolskiego. W obecnej chwili stale ;jeszcze bardzo trudno ruszyć z miejsca z poważniejszym i stałym eksportem. Stoi temu na przeszkodzie wiele przyczyn, z których tylko ważniejsze pragniemy wymienić. Organizacja handlu zagranicznego nastręcza wiele trudności i komplikacyj, które podrażają koszta (opłaty manipulacyjne) i często utrudniają przeprowadzenie transakcyj. Tymczasem wzajemne zachodzenie na siebie kompetencyj rozmaitych instytucyj, regulujących kwestię handlu zagranicznego ma raczej dezorientujący charakter i prowadzi do rozproszenia fachowości, do gubienie jednolitej myśli wytycznej w polityce eksportowej i zatraty poczucia odpowiedzialności za tę pracę. Szczególnie niesprzyjającą okolicznością jest też fatalna płynność form naszych agentur wewnętrznych i zewnętrznych polityki eksportowej.

Trzeba stwierdzić, że o ile z konsekwentnie rozwijanej działalności P. I. E. są przedsiębiorstwa nagół zadowolone, o tyle reszta przepisów i form reglamentacyjnych stanowi znaczną tamę przy rozwoju eksportu. Stanowczo więcej oczekują też firmy pomocy ze strony placówek służby konsularnej. — Trzeba sobie zdać już dziś sprawę z faktu, że bezpowrotnie minął czas w którym nasz aktywny bilans uzyskiwało się prawie wyłącznie przez prymitywny i nierentowny eksport surowców, które są coraz to więcej potrzebne nam samym. Dziś trzeba uzyskać rynki dla gotowych fabrykantów i tu stoi pionierska przyszłość przed przemysłem Wielkopolski.

Zasady najważniejsze.

Za podstawę rozważań o możliwym rozwoju przemysłu zachodnio-polskiego przyjąć trzeba właściwie jeden nieodzowny warunek: produkt tego przemysłu musi uzyskać warunki konkurencyjności.

Sytuacja przedstawia się tu niekorzystnie. Ulgi w ciężarach podatkowych i świadczeniach socjalnych zostały wprowadzone tylko dla COP'u, a w pewnej mierze dla kresów wschodnich. U nas sią ciężary najwyższe obok wyższych płac robotniczych. Kosztowne przewozy obciążają nasz przemysł podwójnie: raz przez koszt dowozu surowca, drugi raz przez koszt wysyłanego gotowego produktu.

Dalszym poważnym elementem poprawy sytuacji jest kwestia kredytów inwestycyjnych i eksportowych.

Załatwienie tych i innych podobnych kwestyj w dużej mierze uwarunkuje dalszy los przemysłu wielkopolskiego, stojącego obecnie wobec szczególnie licznych trudności. Od pomyślnego ich załatwienia i niezaniedbywania tej dzielnicy o najwyższej kulturze w kraju, zależy dynamika i zdolność konkurencyjna naszego przemysłu a w konsekwencji dobrobyt gospodarczy ziem zachodnich i ich odporność na takie czy inne wpływy czynników obcych.

Fr. Łyczywek.

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1939

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 32, poz. 775 ukazał się jak corocznie okólnik Ministerstwa w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na zbliżający się nowy rok. Sfery gospodarcze przypuszczały, że zapowiadany już oddawna okólnik Ministerstwa Skarbu, w ostatnim roku obowiązywania instytucji świadectw przemysłowych i wobec wydatnego podwyższenia z dniem 1 stycznia 1939 r. stawek podatku obrotowego, pójdzie po linii znacznie szerzej jak corocznie zakreślanych ulg kasując te wszystkie hamulce gospodarcze, które w sobie instytucja świadectw przemysłowych mieści. Naprzykład nasz Związek Fabrykantów wystąpił na jesień roku bieżącego do miarodajnych czynników z koncepcją uregulowaniu ulg w tym sensie, aby zezwolić przedsiębiorstwom przemysłowym na wykup świadectw przemysłowych takich samych jak na rok 1938 kategoryj bez ograniczenia wszakże liczby zatrudnionych robotników. Niestety Ministerstwo Skarbu nie poszło tak daleko i w ogłoszonym świeżo w Nr. 32 Dziennika Urzędowego okólniku, noszącym datę 24 listopada 1938 r. L. D. V. 27312/4/38 przyznało na rok 1939 ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych tylko w takim samym zakresie, w jakim ulgi te przyznane zostały na rok 1938. Dosłowna treść powyższego okólnika brzml:

„Na podstawie art. 39 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym Dz. U. R. P. Nr. 46 z r. 1936, poz. 339) Ministerstwa Skarbu zarządza, co następuje:

Przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1939 płatnikom przysługują ulgi w takim sa-

nym zakresie, w jakim ulgi te zostały przyznane okólnikiem z dnia 26 listopada 1937 r. L. D. V. 39640/4/37 w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938 (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu Nr. 31, poz. 900).

Ilekroć w cytowanym okólniku z dnia 26 listopada 1937 r. przytoczone są okoliczności faktyczne lub terminy, właściwe dla lat 1936, 1937 lub 1938 — należy przy stosowaniu ulg na rok 1939 brać pod uwagę analogiczne okoliczności i terminy, właściwe dla lat 1937, 1938 lub 1939".

Wobec tego, że ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1938 na odcinku przemysłu omawialiśmy w Nr. 24 naszego czasopisma za r. 1937, odnośny komunikat nasz powtarzamy raz jeszcze niżej, zwracając przy tej okazji uwagę naszych Członków, że część należności za nabyte na rok 1939 świadectwo przemysłowe, odpowiadającą cenie zasadniczej świadectwa wraz z 15% nadzwyczajnym dodatkiem będzie miała charakter przedpłaty na podatek obrotowy za rok podatkowy 1939.

O nowej ustawie o podatku obrotowym oraz ustawie o opłatach rejestracyjnych pisaliśmy już w Nr. 11, 16 i 20 „Życia Gospodarczego".

Treść naszego swegoczesnego komunikatu w sprawie wykupu świadectw na rok 1938 brzmiała jak następuje:

Okólnikiem z dnia 26 listopada 1937 r. L. D. V. 39640/4/37 udzieliło Ministerstwo Skarbu wykupującym świadectwa przemysłowe na rok 1938 szeregu ulg. Obok licznych ulg dla handlu, których tutaj nie podajemy, cytowany okólnik Ministerstwa Skarbu przewiduje o ile chodzi o przemysł, dwie kategorie ulg a mianowicie: 1. ulgi **z urzędu** (a więc bez obowiązku składania indywidualnych podań) i 2. ulgi, które przysługiwać będą **na skutek indywidualnych podań płatników.**

Pierwszą kategorię ulg a więc ulgi **z urzędu** omawia część I-sza okólnika. Ulgi te polegają, podobnie jak w roku zeszłym, na podwyższeniu ustawowej górnej granicy dopuszczalnego przy poszczególnych kategoriach świadectw zatrudnienia dla przedsiębiorstw przemysłowych wymienionych w cz. II lit. C rozdziały XIV, XVIII i XIX taryfy.

Wyjaśniamy, że rozdział XIV wymienia: „miodosytnie, zakłady wyrabiające lakier spirytusowy i politurę".

Rozdział XVIII wymienia: „przędzalnie, blicharnie, farbiarnie i apretury, walcownie żelaza, stali, cynku i miedzi, fabryki drutu, wagonów i maszyn, rur, odlewnie miedzi i bronzu, zakłady wytapiania tłuszczów, fabryki ekstraktów z tłuszczów i olejów, margaryny, mydła, stearyny, oraz garbarnie, fabryki artykułów chemicznych, kosmetycznych, aptecznych, farb, ekstraktów farbiarskich, lakierów terpentynowych, laku, szuwaksu, rafinerii nafty, olejów mineralnych, gazoliny i smarów, asfaltu, gudronitu, parafiny i cerezyny".

Rozdział wreszcie XIX wymienia: „wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe, nie wymienione w poprzednich ustępach, tudzież zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, dorożkarstwo i furmaństwo".

Nie objęta zatem pozostała pewna ilość przedsiębiorstw, dla których przeważnie kryterium świadectwa przemysłowego jest nie stan zatrudnienia, a rozmiary produkcji wzgl. urządzenia techniczne. Jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa wymienione w rozdziale XIV (miodosytnie, zakłady wyrabiające lakier spirytusowy i politurę), to ulg dla tych przedsiębiorstw szczegółowo nie będziemy omawiali, albowiem przedsiębiorstwa tej grupy są mało rozpowszechnione i do Związku naszego nie należą. Nadmieniamy tylko ogólnie, że dla tych przedsiębiorstw przewiduje okólnik w kategoriach II, III, IV i V świadectw przemysłowych, podniesienie górnej dopuszczalnej liczby zatrudnienia robotników o 25 proc.

Co się zaś tyczy przedsiębiorstw wymienionych w części II lit. C rozdziały XVIII i XIX taryfy, a więc przedsiębiorstw stanowiących przytłaczającą większość przemysłu, to okólnik przewiduje dla nich podwyższenie górnej granicy zatrudnienia w szczegółach jak niżej:

Dla przedsiębiorstw z rozdziału XVIII:

Kat.	II	przy zatrudnieniu najwyżej	625 robotn.	(ustawowo było 500)
„	III	„ „	250 „	„ „ 200)
„	IV	„ „	125 „	„ „ 100)
„	V	„ fabr. ręcznej „	70 „	„ „ 50)
		„ stos. siln. mech. „	35 „	„ „ 25)
„	VI	„ fabr. ręcznej „	25 „	„ „ 15)
		„ stos. siln. mech. „	15 „	„ „ 10)
Kat.	VII	przy fabr. ręcznej najwyżej	12 robotn.	(ustawowo było 9)
		„ stos. siln. mech. „	10 „	„ „ 7)

Dla przedsiębiorstw z rozdziału XIX:

Kat.	II	przy zatrudnieniu najwyż.	1250 robotn.	(ustawowo było 1000)
„	III	„ „ „	625 „	„ „ 500)
„	IV	„ „ „	250 „	„ „ 200)
„	V	„ fabr. ręcznej „	100 „	„ „ 50)
		„ przy siln. mech. „	50 „	„ „ 25)
„	VI	„ fabr. ręcznej „	25 „	„ „ 15)
		„ przy siln. mech. „	15 „	„ „ 10)
„	VII	„ fabr. ręcznej „	12 „	„ „ 9)
		„ przy siln. mech. „	10 „	„ „ 7)

Powyższe ulgi zatem obowiązują z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań).

W części II-ej przewiduje okólnik nadto ulgi, które mogą być przyznane **na skutek indywidualnych podań płatników.**

Okólnik upoważnia:

1. **Urzędy Skarbowe** do:

zezwalania **przedsiębiorstwom przemysłowym** wymienionym w części II lit. C. rozdziały XVIII i XIX taryfy kat. VI i VII na **dodatkowe zatrudnienie** robotników w okresie najwyżej **60 dni ponad normy ulgowe ustalone** w powyższej tabeli z tym, że przedsiębiorstwo prowadzone na podstawie **świadectwa przemysłowego kategorii szóstej** może dodatkowo zatrudnić przy fabrykacji ręcznej najwyżej 5 robotników, a przy stosowaniu silników mechanicznych najwyżej 3 robotników, natomiast przedsiębiorstwo prowadzone na podstawie **świadectwa przemysłowego kategorii siódmej** — przy fabrykacji ręcznej najwyżej 3 robotników, zaś przy stosowaniu silników mechanicznych najwyżej 2 robotników;

2. **Izby Skarbowe** (Urząd Wojewódzki Śląski)::

a) do przyznawania ulg w świadectwach przemysłowych na rok 1938 nie objętych postanowieniami części 1 okólnika oraz przekraczających uprawnienia urzędów skarbowych w zakresie indywidualnych ulg, przewidziane w części II okólnika,

b) do darowania płatnikom skutków wniesienia podań o ulgi po terminach w okólniku wyznaczonych.

A więc Izby Skarbowe uprawnione są do udzielania wszelkich innych mieszczących się poza ramami okólnika, w szczególności dalej idących ulg w wykupnie świadectw przemysłowych.

Termin na wnoszenie podań o ulgi z części II-ej okólnika wyznaczony został do dnia 31 grudnia 1937 r. włącznie, o ile chodzi o przedsiębiorstwa uruchamiane w 1938 roku lub wykonywane sezonowo w 1938 roku, podania o ulgi winny być wnoszone w terminie do dni 14 po uruchomieniu (rozpoczęciu wykonywania) przedsiębiorstwa lub zajęcia przemysłowego.

Podania o ulgi należy wnosić do właściwego urzędu skarbowego.

Postanowienia izb skarbowych (Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego) na wniesione do dnia 31 grudnia 1937 r. podania o ulgi winny być wydane i doręczone płatnikom w terminie do dnia 1 maja 1938 r., postanowienia urzędów skarbowych na wniesione do dnia 31 grudnia 1937 r., podania o ulgi — w terminie do dnia 1 kwietnia 1938 r.

Na podania o ulgi w świadectwach przemysłowych dla przedsiębiorstw uruchamianych lub wykonywanych sezonowo w 1938 roku, izby skarbowe (Urząd Wojewódzki Śląski) powinny wydać postanowienia i doręczyć je płatnikom w terminie 10 tygodni od daty złożenia podania, natomiast urzędy skarbowe — w terminie 8 tygodni od daty złożenia podania.

Okólnik przewiduje, że w razie niewydania lub niedoręczenia postanowienia w zakreślonych wyżej terminach, uważa się wyrażoną w podaniu prośbę za uwzględnioną całkowicie, jeżeli uprawnioną do jej przyznania jest izba skarbowa (Urząd Wojewódzki Śląski) lub też za uwzględnioną w granicy najwyższej ulgi przewidzianej dla danego przedsiębiorstwa w części II okólnika, jeżeli chodzi o uprawnienia przewidziane w tej części okólnika dla urzędów skarbowych.

Podania złożone po terminie pozostawione będą bez rozpatrzenia. O pozostawieniu podania bez rozpatrzenia urząd skarbowy zawiadomi płatnika pisemnie.

Wreszcie okólnik przewiduje, że **na skutek indywidualnych podań płatników bądź też z urzędu** — przy sposobności lustracji przedsiębiorstwa — **upoważnia się urzędy skarbowe do:**

zezwalania na prowadzenie **przedsiębiorstw przemysłowych, zajęć rzemieślniczych i rękodzielniczych,** wymienionych w cz. II lit. C rozdział XIX taryfy, stanowiącej załącznik do art. 25 ustawy o państwowym podatku przemysłowym **na podstawie półrocznego** (za cenę półrocznego) **świadectwa przemysłowego, bądź bez świadectwa przemysłowego,** o ile przedsiębiorstwo prowadzone jest wyłącznie przez samego właściciela.

—o—

Wszystkich CZŁONKÓW prosimy, aby w razie wątpliwości przy wykupnie świadectw przemysłowych, zwracali się po wyjaśnienia do Związku Fabrykantów.

Rejestrowe prawa rzeczowe na pojazdach mechanicznych.

W Dz. U. R. P. Nr. 87 z dn. 16. XI. 1938 r. ukazały się rozporządzenia, dotyczące rejestru praw rzeczowych na pojazdach mechanicznych, a mianowicie:

a) pod poz. 586 rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 9 września 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Sprawiedliwości, Spraw Wewnętrznych oraz Przemysłu i Handlu o rejestrze praw rzeczowych na pojazdach mechanicznych,

b) pod poz. 587 rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 3 listopada 1938 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o opłatach w postępowaniu, wiążącym się z rejestrem praw rzeczowych na pojazdach mechanicznych,

c) pod poz. 595 obwieszczenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 listopada 1938 r. o sprostowaniu błędów w tekście ustawy z dnia 28 kwietnia 1938 r. o rejestrowych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych.

Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dn. 9 września r. b. stwierdza, iż na zasadzie rozporządzenia władza administracji ogólnej dokonywująca rejestracji, zgodnie z przepisami o ruchu pojazdów mechanicznych, prowadzi rejestr praw rzeczowych na zarejestrowanych lub zgłoszonych do ewidencji pojazdach mechanicznych, których stałe miejsce postoju znajduje się na podległym jej obszarze. Pojazd mechaniczny, na którym ma być ustanowione rejestrowe prawo rzeczowe wpisuje się do rejestru pod oddzielnym numerem. Rejestr zawierać ma określone rubryki, w których będą uwidocznione następujące dane: numer bieżący wpisu, suma wierzytelności, sumy częściowych spłat, treść wpisu z imieniem, nazwiskiem i miejscem zamieszkania siedziby osoby, której służy rejestrowe prawo rzeczowe (sprzedawca, wierzyciel) z wymienieniem daty umowy i daty wpisu, data wygaśnięcia rejestrowego prawa rzeczowego, wzmianki o egzekucji, orzeczenia sądu oraz zmiany i wykreślenia. Oprócz wspomnianych rubryk rejestr powinien zawierać nagłówek z wyszczególnieniem numeru bieżącego rejestru, rodzaju rejestrowego prawa rzeczowego, oraz opisu pojazdu mechanicznego z wyszczególnieniem rodzaju i przeznaczenia pojazdu, marki, modelu i roku produkcji, numeru silnika, numeru podwozia, rodzaju nadwozia, numeru rejestracyjnego, lub wzmianki o potwierdzeniu zgłoszenia, a nadto imię, nazwisko i miejsce zamieszkania lub siedziby kupującego (zastawcy).

Dla poszczególnych rodzajów pojazdów mechanicznych mogą być prowadzone osobne księgi rejestrowe. Rejestr prowadzi wyznaczony do tego urzędnik, przy czym prowadzenie rejestru może być powierzone aplikantowi sądowemu. Wpisy do rejestru dokonywane będą na podstawie decyzji władzy rejestrowej lub orzeczenia sądu. Wpisy mają być dokonywane według kolejności wpływów zgłoszeń lub zawiadomień. Przed ostatecznym załatwieniem wcześniejszego zgłoszenia lub zawiadomienia nie można na zasadzie późniejszego zgłoszenia lub zawiadomienia zezwolić na wpis dotyczący tego samego przedmiotu. Dla każdego pojazdu prowadzi się oddzielne akta, które obejmują dokumenty i pisma, stanowiące podsawę wpisu lub składane urzędowi prowadzącemu rejestr i dotyczące pojazdu.

Zgłoszenia o ustanowienie rejestrowych praw rzeczowych powinny być składane na piśmie lub do protokołu przed urzędnikiem prowadzącym rejestr. Zgłoszenia powinny zawierać następujące dane: oznaczenie władzy adminisracyjnej ogólnej, do której wniosek jest skierowany, oznaczenie miejsca stałego postoju pojazdu z podaniem dokładnego adresu, opis pojazdu z wyszczególnieniem rodzaju i przeznaczenia, marki modelu, roku produkcji, numeru silnika, numeru podwozia i rodzaju nadwozia, oznaczenie numeru rejestracyjnego lub dane o potwierdzeniu zgłoszenia, imię, nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania osób, które zawiadomić należy o powziętej decyzji, oznaczenie rodzaju rejestrowego prawa rzeczowego na pojeździe, suma wierzytelności, zwięzłe ujęcie treści wpisu, który ma być ujawniony w rejestrze, z dokładnym oznaczeniem osoby, na rzecz której ma być ustanowione rejestrowe prawo rzeczowe. Zgłoszenie podpisuje kupujący lub zastępca. Podpisujący zgłoszenie powinien być osobą wymienioną w dowodzie rejestracyjnym lub potwierdzeniu zgłoszenia. Do zgłoszenia o ustanowienie rejestrowego prawa rzeczowego należy dołączyć umowę sprzedaży z rejestrowym zastrzeżeniem na rzecz sprzedawcy prawa własności do czasu uiszczenia ceny kupna, lub umowę zastawniczą oraz dowód rejestracyjny bądź — jeżeli pojazd nie jest rejestrowany — potwierdzenie zgłoszenia oraz dowód oclenia lub — jeżeli pojazd jest zbudowany w kraju, świadectwo pochodzenia. Do zgłoszenia należy dołączyć tyle jego odpisów, ile jest osób, które zawiadomić należy o powziętej decyzji. Dowód rejestracyjny, lub potwierdzenie zgłoszenia podlega zwrotowi po umieszczeniu na nich wzmianki o ustanowieniu prawa rzeczowego. Zwrot innych dokumentów następuje na żądanie osoby, która podpisała zgłoszenie, po złożeniu do akt, uwierzytelnionych odpisów. Jeżeli zgłoszenie nie odpowiada wyżej wskazanym wymogom, a z jego treści nie wynika, że należy je odrzucić, władza rejestrowa wzywa zgłaszającego, aby w wyznaczonym terminie usunął wskazane braki, a w razie bezskutecznego upływu terminu należy zgłoszenie odrzucić.

Treść decyzji zapadłej zgodnie ze zgłoszeniem i bez żadnych ograniczeń winna być ujęta w formie zwięzłej notatki z powołaniem się na treść zgłoszenia. Decyzja odmowna lub tylko częściowo zgodna ze zgłoszeniem powinna zawierać uzasadnienie. Decyzja powinna być doręczona zgłaszającemu oraz tym osobom, których praw dotyczą dozwolone wpisy. Do decyzji należy dołączyć odpis zgłoszenia. W razie wniesienia zażalenia władza rejestrowa przesyła je niezwłocznie z aktami sprawy sądowi okręgowemu. Władza rejestrowa ma niezwłocznie wykonać orzeczenie sądowe, nakazujące wpis lub skreślenie wpisu, przyczym o wykonaniu orzeczenia zawiadomić ma osoby, których praw dotyczą wpisy. Księgi rejestrowe mogą być zniszczone z upływem 5-ciu lat po wykreśleniu ostatniego wpisu w danej księdze. Każdy ma prawo przeglądać pod nadzorem urzędnika w godzinach przez władzę dejestrową wyznaczonych rejestr i akta, tudzież zażądać wydania z nich urzędowych odpisów, wyciągów oraz zaświadczeń, że pojazd nie jest obciążony. Osoba, która podpisała zgłoszenie, winna zgłosić władzy rejestrowej wszelkie zmiany danych w ciągu 2 tygodni od dnia, w którym zobowiązany do zgłoszenia dowiedział się o zmianach. W razie sprzedania z licytacji pojazdu, na którym ciąży rejestrowe prawo rzeczowe, władza dokonywująca tej sprzedaży winna o tym zawiadomić władze rejestrowe. W razie skierowania egzekucji do wierzytelności zabezpieczonej rejestrowym prawem rzeczowym lub do pojazdu wierzyciela, na rzecz którego jest ustanowione re-

jestrowe prawo rzeczowe, władza rejestrowa zarządza o tym wzmiankę w rejestrze. O wydanie wypisów z rejestru lub zaświadczenia że pojazd nie jest obciążony prawem rzeczowym, należy zwrócić się w przypadku, gdy pojazd jest zaopatrzony w tablice rejestracyjne, do władzy, która wydała te tablice, a w braku takich tablic, do władzy rejestrowej. Powyższe przepisy weszły w życie dn. 16 listopada 1938 r., z tym, że Minister Komunikacji wydać ma szczegółową instrukcję o prowadzeniu rejestru praw rzeczowych, akt oraz skorowidzów.

Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dn. 3 listopada 1938 r. w sprawie opłat w postępowaniu wiążącym się z rejestrem praw rzeczowych na pojazdach mechanicznych ustala, iż zgłoszenie, którego celem jest wpis rejestrowy do prawa rzeczowego, do rejestru na podstawie umowy sprzedażnej lub umowy zastawicznej, podlega opłacie stemplowej o wysokości 0.5 % od sumy wierzytelności, która ma być zabezpieczona rejestrowym prawem rzeczowym. Zgłoszenie celem wpisu przelewu uprawnień z tytułu rejestrowego prawa rzeczowego podlega opłacie stemplowej w wysokości 0.25 % od sumy przelanej jednocześnie wierzytelności, zabezpieczonej rejestrowym prawem rzeczowym. W obydwu wypadkach opłata nie może wynosić mniej niż 5 zł. Nadto rozporządzenie normuje sprawę opłat od załączników i podań oraz sprawę nadpłat, które mają być zaliczone na poczet innych danin publicznych. Nadto rozporządzenie normuje wysokość opłat stemplowych od uwierzytelnienia odpisów od wypisów z rejestru wreszcie od zaświadczeń władzy rejestrowej.

Normy świadczeń na akcję walki z bezrobociem 1938-39 r.

Podobnie, jak w roku ubiegłym, tak samo i w bieżącym poszczególne zawody ustaliły za pośrednictwem swych centralnych organizacyj normy świadczeń na akcję walki z bezrobociem na rok 1938/39. Normy te przedstawiają się jak następuje:

Świadczenia od przemysłu:

Przemysł opłaca świadczenia od obrotu w wysokości:

1‰ obrotu osiągniętego w 1937 roku,

1½‰ przy osiągniętym obrocie ponad 1.500.000 złotych, a przede wszystkim od przedsiębiorstw, które w roku 1937 osiągnęły czysty zysk ponad 5 %.

W odniesieniu do spółek akcyjnych stawka 1½‰ obowiązuje w wypadkach wypłacenia za rok 1937 dywidendy ponad 4 %.

Świadczenia od dochodu niefundowanego (świat pracy):

Osoby pozostające w stosunku służbowym lub najmu pracy (funkcjonariusze publiczni, pracownicy umysłowi, prywatni i państwowi oraz pracownicy fizyczni) opłacają za pośrednictwem swych pracodawców w ciągu pięciu miesięcy następujące składki od miesięcznego dochodu netto, t. zn. po potrąceniu podatków i opłat na Fundusz Pracy:

do 160 zł	0,20 zł	od 801—1200 zł	1½ %
od 161—300 zł . .	¼ %	„ 1201—2500 zł	2 %
„ 301—600 „ . .	½ %	„ 2501 zł wzwyż	4 %
„ 601—800 „ . .	1 %		

Świadczenia od dochodu fundowanego:

Osoby opłacające podatek dochodowy z jakiegokolwiek tytułu z wyjątkiem wymienionego powyżej tytułu oraz z wyjątkiem z tytułu dochodu osiąganego z przedsiębiorstwa lub gospodarki rolnej (wolne zawody, jak: lekarze, adwokaci itd. oraz rentierzy itp.) ponoszą w ciągu pięciu miesięcy świadczenia od miesięcznego dochodu netto według następującej skali:

od 160— 300 zł	½ %	od 1001—2000 zł	2½ %
„ 301— 400 „	¾ %	„ 2001—3000 „	4 %
„ 401— 600 „	1 %	„ 3001—5000 „	5 %
„ 601—1000 „	2 %	„ 5001 zł wzwyż	6 %

Zaś w stosunku do dochodu z własności nieruchomej należy stosować poniższe normy:

do 120 zł . . .	20 gr.	od 801—1000 zł	1¾ %
od 121—300 zł	½ %	„ 1001—2000 „	2¼ %
„ 301—600 „	¾ %	„ 2001—2500 „	3 %
„ 601—800 „	1¼ %	„ 2501 zł wzwyż	4 %

Świadczenia od lokali:

Świadczenia te posiadają charakter pomocniczy, zastępczy, t. zn. że posiadacze lokali w miastach i osiedlach o charakterze miejskim, opłacający świadczenia z tytułu podanych w tabelach powyższych, świadczeniom tym nie podlegają pod warunkiem, że przypadające na nich świadczenia z tych tytułów uiszczają w wysokości nie niższej, od obowiązujących norm i w terminach wyznaczonych przez właściwe organa akcji.

Lokale służbowe, zawodowe, handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze zwolnione są od świadczeń lokalowych.

Emeryci mogą być objęci — według własnego uznania — albo świadczeniami od lokali, albo też świadczeniami przewidzianymi dla pracowników, pozostających w stosunku służbowym, lub najmu pracy.

Świadczenia od lokali wynoszą:

od 2 izb po 0,25 zł mies. od izby w ciągu pięciu mies.
„ 3 „ „ 0,50 „ „ „ „ „ „ „ „
„ 4 „ „ 1,25 „ „ „ „ „ „ „ „
„ 5 „ „ 2,50 „ „ „ „ „ „ „ „
„ 6 i więcej 3,50 „ „ „ „ „ „ „ „

Obliczanie składek.

Nawiązując do informacyj powyższych podajemy uprzejmie, że otrzymaliśmy wyjaśnienia co do wysokości świadczeń **od dochodu niefundowanego.** Zgodnie z tymi wyjaśnieniami osoby pozostające w stosunku służbowym lub najmu pracy opłacają za pośrednictwem swych pracodawców w ciągu 5 miesięcy składki od miesięcznego uposażenia netto **t. zn. uposażenia pomniejszonego o podatek dochodowy i specjalny oraz opłaty na Fundusz Pracy.**

Jak wynika z tego uzupełnienia, — przy ustalaniu dochodu netto, jako podstawy obliczeń ofiar na pomoc zimową, **należy odliczać od dochodu brutto tylko podatek dochodowy i specjalny oraz opłaty na Fundusz Pracy, natomiast pozostałe** świadczenia socjalne nie ulegają potrąceniu.

Tydzień propagandy polskiego przemysłu, handlu i rzemiosła.

Urządzony ostatnio w czasie od 4.—11. XII. Tydzień Propagandy, przeprowadzony staraniem Komitetu Międzyorganizacyjnego, a szczególnie Związku Obrony Przemysłu Polskiego, należy uznać za imprezę ze wszech miar udałą.

W ramach Tygodnia odbyły się manifestacje publiczne, jak akademia w Poznaniu, w kinie „Słońce", z pięknym przemówieniem płk. Chocieszyńskiego, działacza zasłużonego Związku Polskiego, korowód pojazdów itp.

Niezależnie od tego urządzono szereg wypraw do poszczególnych wzorowych przedsiębiorstw polskich, dając możność szerszej publiczności zapoznać się z wysokim poziomem polskiej produkcji przemysłu wielkopolskiego.

Całość akcji przybrała w bieżącym roku szczególnie poważne rozmiary i zapewne uzyska korzystny rezonans w akcji polszczenia przemysłu.

Rządowy projekt nowej ustawy kartelowej.

Wniesiony do Sejmu przez Ministra Przemysłu i Handlu projekt nowej ustawy kartelowej, przyjętej na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, wprowadza zasadnicze zmiany w dotychczasowym stanie prawnym w stosunku do karteli.

W przyszłości w myśl projektu będą mogły legalnie istnieć tylko takie kartele, które nie tylko nie zagrażają dobru publicznemu, ale które przynoszą gospodarce narodowej konkretne korzyści, wskazane wyraźnie w samej treści umowy kartelowej. Kartele obecnie istniejące będą musiały w zakreślonym czasokresie dostosować się do tego nowego wymogu, gdyż w przeciwnym razie ulegną rozwiązaniu.

W związku z tym zmieniony ma być dotychczasowy deklaratoryjny charakter wpisu do rejestru kartelowego na konstruktywny, uzależniając powstanie kartelu od uprzedniego zgłoszenia do rejestru kartelowego. Umożliwi to Ministerstwu Przemysłu i Handlu nie tylko rozwiązanie karteli gospodarczo szkodliwych, ale także przeszkodzenie ich powstawaniu przez odmowę ich wpisu do rejestru kartelowego.

Bezpieczeństwo pracy.

Kierownik służby bezpieczeństwa pracy.

(z ref. „Istotne elementy służby bezp. pracy w warsztacie przemysłowym" c. d.).

Zarówno funkcja jak i pewne metody pracy kierownika bezpieczeństwa są niemal identyczne z omówionym stanowiskiem. Są jednak o tyle bardziej zawiłe i ważniejsze, o ile ważniejszy jest człowiek od węgla i pary wodnej, a jego psychika bardziej zawiła od konstrukcyj mechanicznych.

Dlatego przy wyborze kierownika akcji bezpieczeństwa pracy należy przede wszystkim zwrócić baczną uwagę na cechy charakteru a nawet temperament kandydata. Nie przestrzeganie tego pociąga za sobą od razu szkodliwe następstwa. Na to stanowisko nie nadają się ludzie o usposobieniu cholerycznym, gwałtowni, nawykli do łamania przeszkód w życiu, a nie do ich powolnego usuwania. Powinni mieć jak najmniej miłości własnej, a przynajmniej umieć ją doskonale ukrywać i znacznie więcej znajdować zadowolenia w wykonaniu pracy, aniżeli w zaspokojeniu swej ambicji. Lwia część działalności kierownika bezpieczeństwa polega na poddawaniu innym własnych myśli, którzy powinni je uważać za swoje — inaczej cała akcja się nie powiedzie albo natrafi na nieprzezwyciężone przeszkody ze strony urażonej ambicji innych pracowników.

Większość czasu kierownika służby bezpieczeństwa pochłania praca pedagogiczna, zatem musi on posiadać cechy wymagane od dobrego nauczyciela, i to nauczyciela ludzi starszych, osiwiałych w pracy, mających na polu wytwórczości zasługi, z których słusznie są dumni. To też przystępowanie do nauki w sposób autorytatywny i bezapelacyjny, gwałtowne narzucenie swej woli i poglądów wywoła prawie zawsze wynik przeciwny zamierzonemu.

Powodzenie kierownika służby bezpieczeństwa pracy, zwłaszcza w początkach, zależy w dużym stopniu od umiejętności, życia z ludźmi i sympatii, jaką potrafi wzbudzić dla siebie i swego dzieła. Bardzo wiele robi się względów osobistych dla ludzi, ku którym czujemy sympatję i uznajemy ideowość ich postępowania. Mamy często dar wyczucia, co jest motorem postępowania innego człowieka: czy chodzi mu o rzecz, czy też jedynie o wysunięcie swojej osoby na plan pierwszy. Choćby nawet kierownikowi służby bezpieczeństwa pracy chodziło głównie o siebie, wielu ludzi chętnie mu pomoże, jeżeli jest sympatyczny, jeżeli zaś odpychający, to wówczas i ten środek działania odpada.

Toteż kierownik służby bezpieczeństwa pracy musi być doskonałym znawcą charakterów ludzi, z którymi ma do czynienia. Jedni muszą być ustawicznie „popychani", aby zechcieli coś zrobić, innym wystarczy jedynie kierownictwo lub pomoc. Kierownik służby bezpieczeństwa powinień używać obu metod, dostosuwując je zarówno do rodzaju pracy jak i typu pracownika. Czasem okaże się konieczność zmiany na jakimś stanowisku, o ile na poprawę stosunku danego osobnika do zagadnienia żadne środki nie wywrą pożądanego wpływu.

Niezależnie od zastosowanych metod i sposobów, wynikiem pracy kierownika bezpieczeństwa powinien być wzrost zarówno zainteresowania bezpieczeństwem pracy, jak i poczucia osobistej odpowiedzialności m o r a l n e j (nie w rozumieniu kodeksu karnego) każdego pracownika za stan bezpieczeństwa pracy przedsiębiorstwa.

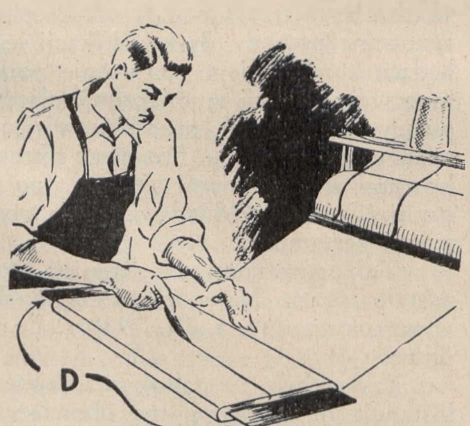
Istnieje przysłowie, które tu dobrze można zastosować: dla dobrego żeglarza n i e m a złego wiatru. Zależnie od kierunku i nasilenia wiatru statek jego popłynie prosto lub okólnie, szybciej lub wolniej, ale zawsze p ł y n ą ć będzie i w końcu d o t r z e do celu. To samo odnosi się do kierownika służby bezpieczeństwa pracy: napotyka on na wiele przeszkód, ale jeżeli jest doświadczonym i spokojnym człowiekiem, stwierdzi niebawem, że ich przygniatająca większość leży nie w złej woli lub ignoracji, lecz w m i ł o ś c i w ł a s n e j i n n y c h. Stąd też nie w o l n o mu pod żadnym warunkiem z tej miłości własnej współtowarzyszy pracy stworzyć nieprzebytej zapory: przeciwnie, powinien te potężne siły umiejętnie i niepostrzeżenie wprząc do swego zagadnienia i wyzyskać, nie wysuwając swej osoby na plan pierwszy. Głębokie zadowolenie z wykonania d o b r e g o dzieła m u s i mu starczyć w pierwszym okresie jako j e d y n a satysfakcja. Innej nie powinien żądać: dopiero z czasem współtowarzysze pracy ocenią jego zasługi m i l c z ą c o. Nie powinien domagać się głośno wyrażanego uznania: wystarczy, skoro będzie stale i na prawdę p o t r z e b n y.

Niektóre przedsiębiorstwa ograniczają się do stworzenia Centralnego Wydziału i stanowiska kierownika służby bezpieczeństwa pracy. Nie ulega żadnej wątpliwości, że jest to stadium przejściowe. Jeżeli chce się uzyskać wybine wyniki m u s i się wciągnąć do akcji szersze sfery pracowników, a wiec przynajmniej majstrów, a z czasem i robotników.

inż. M. Mazurkiewicz

Ułatwienie w pracy przy posługiwaniu się papierem do pakowania.

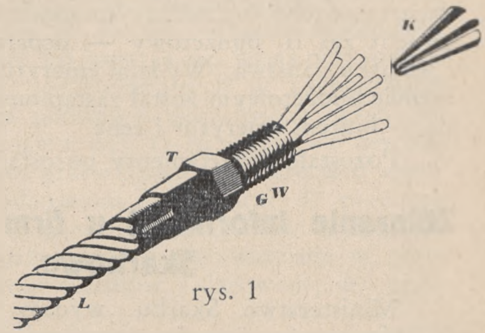
Na rysunku pokazany jest pomysłowy sposób przerzynania papieru na równe kawałki przy pomocy jednego cięcia zwykłym nożem.



Sposób ten usprawnia robotę; oto papier z bębna zostaje kilkakrotnie owinięty dokoła kawałka dykty D; szerokość dykty powinna być równa połowie długości wykrawanych kawałków papieru, a długość jej — nieco większa od ich szerokości. Przecinając zwinięty w ten sposób papier jednym ruchem zwykłego noża, otrzymujemy od razu ilość kawałków równą ilości warstw, nawiniętych na dyktę D.

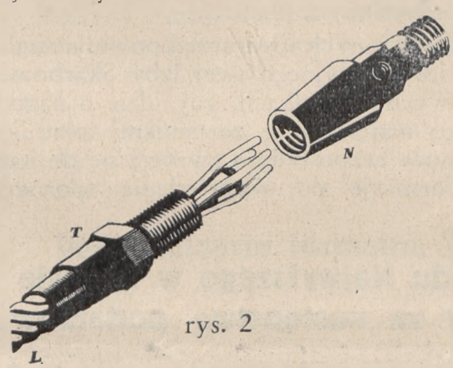
Przytwierdzenie końców lin stalowych.

Ciekawy i pomysłowy sposób przywierdzania lin stalowych do dźwiganych przedmiotów — przedstawiają rysunki 1, 2 i 3.

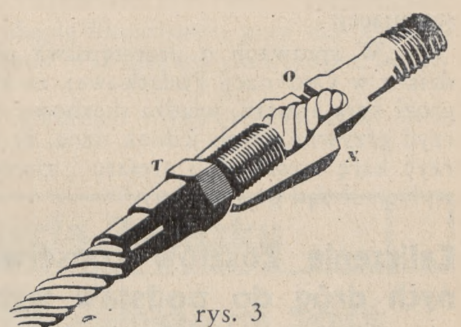


rys. 1

Jak widzimy na rysunku 1, lina stalowa z równo obciętym końcem zostaje przewleczona przez stalową tuleję (T), zaopatrzoną w gwint i sześciokątny łeb do klucza. Koniec liny zostaje rozszczepiony, po czym zostaje weń wtłoczony stożkowaty klin (K), zaopatrzony w wyżłobienia. Po włożeniu klina, końce liny zostają zlekka przygięte, w celu umożliwienia wprowadzenia na nie gwintowanego naśrubka (N) (rys. 2). Przez mocne dokręcenie tego naśrubka końce linki zostają skręcone (rys. 3), klin (K) zostaje wtłoczony do tulei (T), a dzięki temu gwintowany sworzeń tulei (N) zostaje mocno przytwierdzony do liny. Do tego właśnie gwintowanego sworznia zostaje przytwierdzony dźwigany przedmiot. W celu upewnienia się, że koniec liny został należycie zwinięty i klin (K) dostatecznie głęboko wtłoczony do tulei (T), — w nakrętce (N) został przewidziany specjalny otwór (O), uwidoczniony na rys. 3 w przekroku.



rys. 2



rys. 3

Nat. Saf. News, Nr. 3, 1938.

Skarb. - Finanse

Zmiana nazw niektórych departamentów Ministerstwa Skarbu.

W „Monitorze Polskim“ ukazał się nowy statut organizacyjny Ministerstwa Skarbu, zatwierdzony uchwałą Rady Ministrów z dnia 15 listopada rb.

Według nowego statutu Ministerstwo Skarbu dzieli się na gabinet ministra, biuro personalne oraz 6 departamentów: I. organizacyjno-administracyjny, II. obrotu pieniężnego, III. budżetu i majątku państwa, IV. ceł,

V. podatków i opłat, VI. akcyz i monopolów, biuro emerytur i rent oraz Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń.

Nowy statut wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednocześnie z dniem tym traci moc obowiązującą statut dotychczasowy, istniejący jak wiadomo, od roku 1932.

Zmiany, jakie zaszły w stosunku do starego statutu są następujące: departament ogólny nazywa się obecnie departamentem organizacyjno-administracyjnym, departament zaś II budżetowy — departamentem budżetu i majątku państwa. Wydział emerytur i rent w departamencie budżetowym został zastąpiony komórką oddzielną — biurem emerytur i rent.

Pozostałe departamenty pozostały bez zmian.

Zbieranie informacyj u firm przez Urzędy Skarbowe.

Ministerstwo Skarbu wydało ostatnio okólnik, w którym zarządza, aby poszczególne urzędy skarbowe ograniczyły zbieranie informacyj tylko do firm, znajdujących się na obszarze właściwości danego urzędu i firm, wyznaczonych w określonym planie.

O potrzebne dane innych firm urząd powinien zgłaszać się do biura informacyjnego swej Izby Skarbowej. Tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy idzie o uzgodnienie posiadanego materiału z zeznaniami płatnika, urząd skarbowy może bezpośrednio zwrócić się do każdej firmy o informacje do wyświetlenia spornych punktów.

Uchwała Sądu Najwyższego w sprawie wymiaru kary za następstwa podatkowe.

Na wniosek Ministra Sprawiedliwości z dnia 30. XI. 1937 r. cała Izba Karna Sądu Najwyższego powzięła w dniu 21. V. 1938 r. I. K. 2839/37 uchwałę treści następującej:

„W sprawach o przestępstwa podatkowe, przewidziane w Ordynacji Podatkowej, za które fakultatywnie grozi kara aresztu, władza skarbowa władna jest wymierzyć grzywnę, jeżeli jednak uzna, że należałoby wymierzyć karę aresztu lub aresztu i grzywnę, właściwy jest wyłącznie sąd powszechny.“ (GSI).

Zaliczenie kosztów konserwacji zbudowanych dróg do podstaw wymiaru podatku dochodowego.

Władza wymiarowa włączyła do podstawy wymiaru podatku dochodowego kwoty, zarezerwowane przez firmę w zamknięciach rachunkowych na pokrycie przyszłych kosztów konserwacji dróg przez nią zbudowanych; zgodnie bowiem z brzmieniem umowy zawartej z Ministerium Komunikacji firma była zobowiązana do bezpłatnej konserwacji dróg w okresie kilku lat od momentu ich zbudowania.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 5. X. 1938 r. L. rej. 2789/38, 2837/38, 2838/38 i 2875/38 stanął na stanowisku, iż suma, odłożona przez przedsiębiorstwo budowy dróg na koszty konserwacji zbudowanych przez nie dróg w pewnym okresie gwarancyjnym — nie stanowi funduszu rezerwowego w rozumieniu art. 21 ust. 2 ustawy o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. poz. 6 z 1936 r.), jeżeli wyraża ona minimum kosztów, jakie przedsiębiorstwo z uwagi na stan wykonanych dróg w dacie bilansu — będzie musiało ponieść z mocy zobowiązania umownego. (GSI).

Obowiązek rozpatrywania wyjaśnień płatnika w wypadku niezgodności ksiąg handlowych z materiałami informacyjnymi władz podatkowych.

Władza skarbowa uzasadniła nierzetelność ksiąg handlowych niezgodnością wpisów książkowych z informacjami urzędowymi o określonych transakcjach z jedną wyszczególnioną firmą. Płatnik bronił rzetelności wpisów przedstawianym pismem firmy, u której nabył towar, podającym zakup towaru według poszczególnych dni oraz dodatkowo przedłożył rejentalnie zaświadczony wyciąg z ksiąg tej samej firmy (dostawcy), w którym przy poszczególnych pozycjach powołano numery rachunku oraz podano stronę książkowego wpisu. Władza orzekająca nierzetelność ksiąg handlowych nie ujawniła w zaskarżonym orzeczeniu, czy i z jakim wynikiem dokonała porównawczego badania wpisu spornych transakcyj w księgach obydwóch kontrahentów, względnie nie uzasadniła, dlaczego zaniechała takiego ustalenia i na jakiej podstawie uznała siebie za uprawnioną do pominięcia obrony odwoławczej w tym względzie.

Takie postępowanie władzy skarbowej uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny za wadliwe.

Opodatkowanie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ulgach inwestycyjnych.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 91 z dnia 2 grudnia r. b. opublikowane zostało rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. o ulgach inwestycyjnych.

Ustawa ta przyznaje, jak wiadomo, ulgi podatkowe dla szerokiego wachlarza inwestycyj przemysłowych, budowlanych, rolniczych i innych na terenie całego kraju, bądź też w Centralnym Okręgu Przemysłowym, lub na obszarze województw wschodnich. Ważne to rozporządzenie omówimy bliżej w następnych numerach naszego pisma.

Wyjaśnienie płatnika po terminie odwoławczym.

Władze skarbowe odrzuciły księgi handlowe płatnika, podając w swej decyzji tylko ogólnikowo powody dyskwalifikacji ksiąg. Płatnik w odwołaniu — wniesionym w terminie — nie podniósł wprawdzie ściśle skonkretyzowanych zarzutów, zakwestionował jednak dyskwalifikację ksiąg handlowych orzeczoną przez władzę wymiarową. Po wniesieniu przez płatnika odwołania władza wymiarowa podała mu na piśmie ściśle skonkretyzowane powody dyskwalifikacji ksiąg. Na to pismo, będące zupełnieniem pierwotnie podanych ogólnikowo motywów decyzji wymiarowej, płatnik udzielił wyczerpujących wyjaśnień, przeciwstawiających się stanowisku władzy wymiarowej. Ponieważ pismo płatnika z dodatkowymi wyjaśnieniami wpłynęło po terminie odwoławczym, Komisja Odwoławcza nie rozprawiła się wcale z jego zarzutami.

Takie postępowanie Komisji Odwoławczej uznane zostało przez Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 5. IV. 1938 r. L. rej. 3436/36 za wadliwe.

Jak wynika ze stanowiska zajętego przez N. T. A., instancja odwoławcza ma obowiązek rozprawienia się z wyjaśnieniami płatnika, przedstawionymi nawet po upływie terminu odwoławczego, jeżeli te wyjaśnienia zostały spowodowane uzupełnieniem przez władzę skarbową motywów decyzji wymiarowej.

Sprawy socjalne.

Odpowiedzialność pracodawcy za wypadek lub chorobę zawodową.

Na tle przepisów art. 196 i art. 197 ustawy o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr. 51/1933 poz. 376) normujących odpowiedzialność pracodawcy oraz osób trzecich wobec ubezpieczonych i członków ich rodzin za szkody spowodowane wypadkiem w zatrudnieniu lub chorobą zawodową — w związku z ogólnymi przepisami prawnymi, obowiązującymi w tym zakresie — Sąd Najwyższy wypowiedział następującą opinię prawną:

„Pracodawca odpowiada wobec pracownika, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, za szkodę, spowodowaną wypadkiem przy pracy, zgodnie z art. 196 ustawy o ubezpieczeniu społecznym i pod warunkami w artykule tym wskazanymi (nie zaś w myśl artykułów 152—156 Kodeksu Zobowiązań) także i w tym przypadku, gdy zaniedbał pracownika ubezpieczyć."

(Orzeczenie Sądu Najwyższego Izby Cywilnej z dn. 5. IV. 1938 r. L. C. II. 2674/37).

Orzeczenie powyższe oznacza, że użyty w art. 196 ustawy zwrot: „osoby uprawnione do świadczeń w myśl niniejszej ustawy, mogą dochodzić od pracodawcy wynagrodzenia szkód" — winien być, zdaniem Sądu Najwyższego, interpretowany rozszerzającą, a mianowicie pod pojęcie „osób", o których mowa w tymże artykule należy podciągać nie tylko osoby, które zostały zgłoszone do ubezpieczenia i ubezpieczeniem objęte, lecz również osoby, które stosownie do obowiązujących przepisów prawnych winny być zgłoszone i objęte obowiązkiem ubezpieczenia. (GSI).

Inspektor pracy, a niewypłacanie wynagrodzenia pracowników.

Pewien przedsiębiorca zastał wezwany przez inspektora pracy do wypłacenia pracownikowi należności za pracę i do zawiadomienia o tym inspektora pracy z zastrzeżeniem, że w przeciwnym razie zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Gdy przedsiębiorca ten nie udzielił odpowiedzi został pociągnięty do odpowiedzialności karnej: z art. 59 prawa o wykroczeniach za niewypłacanie pracownikowi wynagrodzenia i b) z art. 31 ust. 2 rozp. Prezydenta Rzplitej o inspekcji pracy (Dz. U. z 1927, poz. 590).

Sąd przedsiębiorcę uniewinnił od drugiego zarzutu i stwierdził że inspektorowi pracy służy w myśl art. 21 wspomnianego rozporządzenia prawo żądania informacji i dat statystycznych w sprawach, które wchodzą w zakres jego działalności, a dalej okazania ksiąg dokumentów, planów rysunków, dotyczących ochrony pracy i urządzeń technicznych zakładu, próbek surowca i materiałów. Jednak chociaż do zakresu działania inspektora pracy należy również współdziałanie ze stronami zainteresowanymi w celu zapobieżenia zatargom pracy i przy załatwieniu tych zatargów, to jednak wezwanie do wypłacenia pracownikowi należności za pracę i żądanie powiadomienia o tym inspektora pracy z zastrzeżeniem, że w przeciwnym razie strona zostanie pociągnięta do odpowiedzialności karnej, nie należy do informacji rat statystycznych, wymienionych w art. 21 wspomn. rozp. nie zastosowanie się do takiego wezwania inspektora pracy może pociągnąć za sobą skutki z przytoczonego wyżej art. 59 prawa o wykroczeniach, nie jest jednak zagrożony.

Handel zagraniczny.

„Mała" amnestia dla przestępców dewizowych.

Ogłoszony dekret P. Prezydenta Rzplitej z dnia 18 listopada rb. stanowi jakby małą amnestię.

Dekret przewiduje, iż nie wszczyna się postępowania karnego, wszczęte zaś umarza się, jeżeli przy dopełnianiu obowiązków, przewidzianych w rozporządzeniach, wydanych na podstawie dekretów o ograniczeniach dewizowych ujawni się: 1) przestępstwo dewizowe; 2) przestępstwo, przewidziane w dekrecie o towarowym obrocie z Gdańskiem i zagranicą; 3) przestępstwo podatkowe; 4) naruszenie przepisów o opłatach stemplowych; 5) przestępstwo, przewidziane w przesach o opodatkowaniu spadków i darowizn; 6) przestępstwo skarbowe.

W wypadkach wyżej wymienionych nie będzie również wszczynane postępowanie z powodu naruszenia przepisów o opłatach stemplowych.

Przepisy stosuje się pod warunkiem całkowitego dopełnienia wszystkich warunków, określonych w nowych przepisach dewizowych i o rejestracji majątków za granicą.

Dane, wynikające z dopełnienia obowiązków, nie mogą być użyte dla wymiaru podatków za rok, w którym zgłoszenie nastąpiło i za lata poprzedzające.

Reorganizacja formalna eksportu.

Minister Przemysłu i Handlu powołał specjalną komisję, która ma zająć się zreorganizowaniem eksportu i uproszczeniem formalności z wywozem związanych.

W szczególności zreorganizowana zostanie Rada Handlu Zagranicznego oraz Polski Instytut Eksportowy.

Uproszczeniu ulegną formalności przy uzyskiwaniu zezwoleń wywozowych oraz zostaną zmniejszone koszty z tym związane.

Nowopowołanej komisji przewodniczy poseł Brunon Sikorski.

Z życia Związku

Zebranie Przewodniczących Sekcji.

W dniu 22./II. 38 w lokalu Związku Fabrykantów w Poznaniu odbyła się pod przewodnictwem Prezesa Związku konferencja Przewodniczących Sekcyj branżowych. Na posiedzeniu dyskutowano na temat systemu prac wewnętrznych poszczególnych sekcyj, przy czym podkreślono konieczność indywidualizowania prac każdej ze sekcyj, oraz doniosłość inicjatywy poszczególnych członków, a w szczególności kierownictwa sekcyj w rozpatrywaniu spraw branżowych.

Posiedzenie Rady Związku.

29 listopada 1938 w salce Związku odbyło się posiedzenie Rady Związku Fabrykantów. Zebranie zagaił i przewodniczył mu Prezes Związku. W trakcie zebrania omówiono szereg aktualnych problemów gospodarczych, a w szczególności kwestię kredytów inwestycyjnych przywozowych z Niemiec, oraz sprawę udziału przemysłu w tegorocznej akcji Pomocy Zimowej dla bezrobotnych.

Obszerne sprawozdanie z bieżących czynności Związku wygłosił dyr. Łyczywek. Nad sprawozdaniem tym rozwinęła się interesująca dyskusja, w czasie której zabierali głos niemal wszyscy obecni.

W wolnych głosach podkreślono m. i. kwestię dot. organu Związku „Życia Gospodarczego", nadmieniając potrzebę możliwie bliskiego kontaktu między pismem a czytelnikami i udzielania poparcia własnemu pismu przez Członków Związku.

Wycieczka na Śląsk Zaolziański.

W czasie od 23—27 XI. br. Związek Fabrykantów i Wlkp. Zw. Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich urządziły pod protektoratem Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu autobusową wycieczkę wielkopolskich sfer gospodarczych na Śląsk Zaolziański. Wycieczce przewodniczył p. Konsul Niedbał, wiceprezes Izby P.-H., oraz Związku Fabrykantów. W wycieczce wziął również udział prezes Związku p. Fr. Maciejewski, oraz liczni inni przemysłowcy.

Wycieczka odniosła pełny sukces pod każdym względem. Uczestnicy nawiązali szereg pożytecznych kontaktów gospodarczych, oraz wynieśli niezapomniane wrażenia krajoznawcze.

Kurs metalowców.

W pierwszej połowie br. stworzono specjalny kurs fachowego przeszkolenia dla pracowników metalowych, przy czym kandydatów starannie wybrano z pośród licznie zgłoszonych robotników. Roczny ten kurs zorganizowany został z inicjatywy Województwa i poznańskich kół przemysłowych, a przeprowadzony przy głównym współudziale f-y H. Cegielski i wykładowców Państw. Wyższej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu.

W marcu 1939 r. ukończy powyższy kurs około 70 kursistów, którzy niewątpliwie z kursu wyniosą duże korzyści fachowe i zyskają poważne kwalifikacje na rynku pracy. Na powyższe zwracamy uwagę P. T. Członków Związku, w szczególności zaś przedsiębiorstw metalowych, i prosimy o wczesne zgłaszanie do Województwa, wzgl. za naszym pośrednictwem zapotrzebowania na wyszkolonych absolwentów kursu (towarzy, ślusarzy), zapewnniając sobie tym sposobem dopływ odpowiednio wyszkolonych pracowników.

Zebranie sekcji wódczanej.

Ostatnio w lokalu Związku Fabrykantów odbyło się zebranie sekcji wódczanej Związku z licznym udziałem członków sekcji.

Na zebraniu, któremu przewodniczył p. prezes Strzelczyk, omówiono całokształt aktualnych spraw branżowych, a w szczególności kwestię scalonego podatku od wódek, trudności powstające przy działaniu Inspekcji Pracy i i. Stwierdzono, że w powyższych sprawach, a mianowicie w kwestiach związanych z Inspekcją Pracy, Związek skutecznie występował w obronie zainteresowanych przedsiębiorstw.

Różne.

Produkcja „Skórgumy" przez firmę „Sanok".

W ciągu ostatnich lat bardzo ciekawe eksperymenty przeprowadziła Polska Spółka dla Przemysłu Gumowego „Sanok" S. A. w poszukiwaniu namiastki naturalnej skóry podeszwowej. Jeżeli sobie uprzytomnimy, że Polska przywiozła w 1937 r. skór surowych za 48.900.000 złotych, a z tego skór podeszwowych za 31.400.000 zł, to zrozumiemy, że podobna namiastka posiada dla nas olbrzymie znaczenie gospodarcze, ze względu na możliwość zatrzymania w kraju pewnej ilości dewiz.

Jak się w praktyce przekonano, bardzo dobrym w tym wypadku środkiem zastępczym okazały się płyty gumowe, czyli tzw. „skórguma".

Wprawdzie do wyrobu „skórgumy" jest użyty kauczuk, również importowany, ale jest on jedynie częściowym składnikiem. Poza tym „skórguma" przewyższa trwałością pięciokrotnie naturalną skórę, tym samym porównanie pomiędzy importowanymi skórami naturalnymi a „skórgumą" musi wypaść, z punktu widzenia gospodarczego, na korzyść tej ostatniej.

Utworzenie spółki akcyjnej dla elektryfikacji Poznańskiego.

W Poznaniu utworzona została spółka akcyjna, z udziałem zainteresowanych związków samorządowych, kół przemysłowych, osób prywatnych oraz grup finansowych, która uzyskać ma koncesję na elektryfikację okręgu poznańskiego. Decyzja formalna co do udzielenia tej koncesji zostanie powzięta przez Biuro Elektryfikacji Ministerstwa Przemysłu i Handlu z chwilą, gdy wydział przemysłowy poznańskiego urzędu wojewódzkiego zakończy formalne dochodzenie urzędowe.

Wymieniona spółka powstała z kapitałem zakładowym 1,5 miliona złotych, jednakże kapitał zadeklarowany wynosił już 2 miliony złotych, przy czym spółka gromadzi dalsze kapitały.

Porozumienie krajowych montowni samochodów w sprawie programu produkcji.

Pomiędzy Lilpopem, P. Z. Inż. i Wspólnotą Interesów ma zostać zawarte porozumienie, które miałoby na celu wypracowanie planu i programu produkcji na krajowym rynku samochodowym. Dojście do skutku takiego porozumienia miałoby nastąpić dzięki inicjatywie międzyministerialnej komisji motoryzacyjnej.

W początkowej fazie montaż samochodów samochodów niemieckich przez Wspólnotę Interesów korzystać będzie z produkcji krajowej w zakresie ogumienia, akumulatorów, oraz narzędzi wyposażeniowych. Stopniowe szersze uwzględnienie produkcji krajowej następować będzie jednak musiało w dosyć szybkim tempie, gdyż Wspólnota Interesów zobowiązała się produkować samochody DKW w wykonaniu całkowicie krajowym już w lutym, a najpóźniej w czerwcu 1940 roku.

Nowy Prezes Rady Centr. Zw. Przem. Mydl.

Na odbytym niedawno plenarnym posiedzeniu Rady Nadzorczej i Zarządu Centralnego Związku Przemysłu Mydlarskiego w Polsce dokonano wyboru nowych władz organizacji.

Prezesem Rady wybrany został jednogłośnie p. Stanisław Stempniewicz, wiceprezes Związku Fabrykantów w Poznaniu. Wybór zasłużonego działacza gospodarczego na to stanowisko spotkał się w przemyśle wielkopolskim z życzliwym przyjęciem.

Torujemy zbyt nowym towarom polskim.

Polska produkcja przemysłowa i rzemieślnicza coraz bardziej różnicuje się. Z roku na rok przybywają nam coraz to inne, uprzednio w kraju niewyrabiane towary, Wytworzenie nowego towaru bywa trudne, ale nieraz trudniejsze bywa wprowadzenie jego na rynek polski, t. j. dotarcie z nim do najodleglejszych zakątków

kraju. Toteż często zdarza się, że interesenci nie wiedzą, iż dany towar już wytwarza się w kraju, wskutek czego sprowadza się go ciągle jeszcze z zagranicy zamiast kryć zapotrzebowanie u producenta krajowego.

Pragnąc temu stanowi rzeczy zaradzić, t. j. przyspieszyć proces wprowadzania nowych towarów krajowych na rynek polski, Targi Poznańskie przedsięwzięły sobie organizowanie corocznych przeglądów najnowszej wytwórczości polskiej. Pierwszy tego rodzaju pokaz odbędzie się w ramach XIX Targów Poznańskich, w czasie od 30 kwietnia do 7 maja 1939 r.

Normalizacja butelek do piwa.

Komisja Butelek przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym — wydała swe orzeczenie co do używania i stosowania butelek i zamknięć do nich przez browary. Komisja zaleca zresztą zgodnie z większością postulatów używanie butelek do piwa o znormalizowanych pojemnościach: 0,5 litra i 0,3 litra itd. oraz wypowiada się za stosowaniem do butelek zamknięć kapslowych. Sprawą powyższą obszernie zajmował się Związek Fabrykantów w Poznaniu, który przedstawił wyczerpujące informacje i opinie, w przeważającej mierze przyjęte przez Komitet Normalizacyjny.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Spółka z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2 a.
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.